

Na miesięcznice smoleńskie poszło 4,5 mln zł

4 stycznia 2018

To oficjalne policyjne dane, które upublicznił „SuperExpress”. W 2017 r. właśnie tyle wydał PiS z publicznej kasy.

Wydatki na zabawy na Krakowskim Przedmieściu rosły sukcesywnie, odkąd partia Kaczyńskiego wygrała wybory: w 2015 roku na zabezpieczenie miesięcznic smoleńskich policja wydała 622 tys. zł, a w 2016 roku – 952 tys. zł. Ale w 2017 suma ta okazała się naprawdę astronomiczna: wyniosła dokładnie 4 467 139 zł.

„Ochrona służy bezpieczeństwu tych, którzy uczestniczą w manifestacjach i tych, którzy próbują je zakłócać, a bezpieczeństwo obydwu stron nie ma ceny” – skomentowała sprawę rzeczniczka klubu Beata Mazurek. „Miesięcznice zaczęły być problemem, gdy wygraliśmy wybory. Warto się zastanowić, czy nie obciążyć kosztami tych, którzy podjudzają do tego, byśmy nie mogli ich spokojnie przeprowadzać, mam na myśli Obywateli RP.”

Warto w tym miejscu dodać, że na miesięcznicy w listopadzie Obywateli RP nie było, co więcej, wcześniej zapraszali swoich sympatyków na inne wydarzenia. Różnicy w kosztach ochrony nie było.

„Wydajemy ponad 4 mln na coś, co powinno być finansowane ze środków partyjnych. To, co się dzieje na Krakowskim Przedmieściu, ogranicza się do wystąpień politycznych” – stwierdził nie bez racji Cezary Tomczyk z PO.

Być może do podobnych wniosków doszedł w końcu i sam prezes Kaczyński – bo zapowiedział, że 10 kwietnia 2018 odbędzie się prawdopodobnie ostatnia miesięcznica (numer 96). Warunkiem tego ma być jednak budowa pomników smoleńskich w stolicy.

Na nadchodzącą wiosnę swój finalny raport o „prawdziwych” przyczynach katastrofy smoleńskiej zapowiedział również Antoni Macierewicz. Ma być „bomba”: „Długo sądziłem, że nie będziemy w stanie zgromadzić materiału dowodowego wykraczającego poza wykazanie złej woli Rosjan i błędów nawigatorów smoleńskich. Być może też nie odzyskamy do tego czasu wraku i nie przeprowadzimy badań archeologicznych na tej części wrakowiska, która została przez Rosjan natychmiast po katastrofie zalana betonem, i której powierzchni nigdy nie badano. Ale komisja z pewnością opublikuje wiosną raport ukazujący przebieg wydarzeń i przyczyny tragedii smoleńskiej. Wiemy już dziś tak dużo, że mogę o tym zapewnić” – ogłosił szef MON.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu